

Wolność chrześcijańska opiera się na zasadzie

Powinniśmy pamiętać, że nasze zgromadzanie się z braćmi jest z rozkazu naszego Mistrza, który powiedział: „Gdzie są dwaj albo trzej zgromadzeni w imię moje, tamem jest w pośrodku ich” (Mat. 18:20). Ponieważ to jest rozporządzenie dla zbierania się ludu Bożego, powinniśmy więc uważać, że to prawo przysługuje wszystkim z ludu Bożego, którzy się zgromadzają w imieniu Pańskim w jakimkolwiek miejscu i w jakim bądź czasie. Powinniśmy również pamiętać ilustrację tej zasady, jaką znajdujemy w Piśmie Św. Pewnego razu, gdy uczniowie powrócili ze swej misji, na jaką byli wysłani, Jan apostoł rzekł do Jezusa: „Mistrzu, widzieliśmy niektórego w imieniu twoim diabły wyganającego i zabranialiśmy mu, przeto, że za tobą z nami nie chodzi. I rzekł do niego Jezus: Nie zabraniajcie mu, bo kto nie jest przeciwko nam, za nami jest” (Łuk. 9:49). Tego, któremu Jan starał się zabronić, można by porównać do niektórych, co zgromadzają się oddzielnie, niezależnie od naszych zebrań. Co na to powiedział Jezus:

„Nie zabraniajcie mu, albowiem nikt nie jest, co by czynił cuda w imieniu moim, aby mógł snadnie źle mówić o mnie” (Mar. 9:38-40).

Tu jest ogólna zasada, która może posłużyć za wskazówkę dla ludu Bożego, jak powinno się postępować, mając na względzie wolę Bożą, odnoszącą się do tych spraw. Ma się rozumieć, że nam się często zdaje, że sposób, jaki praktykujemy, jest ten, co się podoba Panu – inaczej byśmy tego nie czynili. Jeżeli ktoś myśli inaczej, to on sam jest za to odpowiedzialny przed Bogiem. Nie jest to nasza rzecz, by zabraniać komuś, od Pana bowiem zależy, czy ON udzieli im błogosławieństwa, czy też nie, według Jego mądrości, której używa w kierowaniu swoim dziełem.

Ktoś mógłby powiedzieć: Czy to nie rozbiłoby zgromadzenia ludu Bożego na drobne części? Na to odpowiadamy, że to zależy od samych braci – im przysługuje prawo zgromadzania się po dwóch, po trzech i w większej liczbie; jeżeli uważają, iż im będzie korzystniej zgromadzając się w większych grupach, to zapewne to uczynią. To stanowi tę wolność w Kościele, jaka pochodzi wprost z nauki naszego Pana i Jego apostołów.

Bracia zbierający się jako zgromadzenie mają rozumieć, że czyniąc to powinni być gotowi czasem ograniczać lub usuwać osobistą wolność lub przywileje. Życzenia jednostek powinny mniej lub więcej podlegać ży-

czeniom zgromadzenia, jak również większość zgromadzenia powinna mieć wzgląd na życzenie mniejszości, a ile to jest możliwe tak urządzić, aby wszyscy mogli być zadowoleni w rzeczach, co się tyczy mówców, miejsca zebrania i rodzaju zebrań. Nikt nie powinien być tak samolubnym i mieć wzgląd na swoje własne korzyści lub zapatrywania. We wszystkich tego rodzaju sprawach powinna panować Złota Reguła – prawo miłości. Prawdą jest, że ci co posiadają ducha swojego Mistrza i znajdują się blisko Niego, zapewne będą w społeczności jedni z drugimi i z łatwością ustąpią swojego pierwszeństwa na korzyść drugih.

Sumienie powinno być szanowane

Jedną rzecz, której nie można poświęcić dla większości, są sprawy odnoszące się do naszego sumienia – do naszych moralnych przekonań. Nikt nie powinien czynić nic takiego, co uważa za złe, za grzech, za niesprawiedliwość, pomimo że wszyscy bracia uważaliby to za dobre. Nikt nie powinien zaniedbać wykonania tego, co mu dyktuje sumienie, nawet gdyby reszta braci w zgromadzeniu wymagała ustępstwa.

Sumienie powinno być zawsze szanowane, a nigdy ławione lub gwałcone. Ktokolwiek wiernie obstaje przy swoim przekonaniu – nie powinien być lekceważony przez swych braci, choćby ich przekonanie i poglądy były inne w tej sprawie. Przeciwnie, jego odwaga i obrona swoich przekonań – sumienia – powinna być szanowana.

Na tych zasadach wolność w Ciele Chrystusowym może być zachowana i otrzymamy odpowiednie błogosławieństwo, na ile będąc jednej myśli możemy mieć społeczność jedni z drugimi. Gdzie społeczność ducha nie może być utrzymaną, w takich razach wspólne zgromadzanie się nie jest pożądane ani się nie zgadza z Boskim rozporządzeniem. Jeżeli niektórzy uważają za pożyteczne zgromadzać się oddzielnie, to uważamy, że to często dzieje się z powodu zbyt wielkich ograniczeń osobistej wolności i że większość braci lekceważyła uczucia i przekonania braci stanowiących mniejszość.

Gdyby okazała się potrzeba lub byłoby życzeniem braci, aby mieć więcej zebrań w danym mieście, to ma się rozumieć, iż w takiej sprawie wszyscy powinni okazać się jednomyślnymi jako braterstwo pod Jedną Głową Pomazańca Pańskiego. Każdy powinien się starać o korzyści drugih i czynić wszystko, co jest w jego mocy,



pobudzając się wzajemnie do miłości i do dobrych uczynków (Hebr. 10:24).

W.T. 1914-216

Watch Tower
R- (1914 r.)
„Straż”